

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 roku w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko M. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od M. W. na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 70.414,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 31.925,62 zł od dnia 31 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 38.488,62 zł od dnia 25 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. W pkt. 2 wyroku Sąd zasądził od M. W. na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 4.498 zł złotych tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z powołanymi przez pozwanego istotnymi faktami popartymi dowodami załączonymi do złożonych zarzutów.

W uzasadnieniu wniesionej apelacji pozwany wskazał, że wyrok jest wadliwy i winien być uchylony. W ocenie pozwanego Sąd błędnie przyjął, iż powód dochodzi roszczenia na podstawie pozwu złożonego w postępowaniu przed e-Sądem VI Nc-e (...) w dniu

24 czerwca 2013 roku, skutkującym wydaniem przez e-Sąd nakazem z dn. 19 lipca 2013 roku, który pozwany skutecznie zaskarżył, a następnie e-Sąd uchylił przedmiotowy nakaz

i przekazał sprawę do Sądu właściwości ogólnej, który to Sąd do dnia dzisiejszego nie wydał prawomocnego postanowienia w tej sprawie. Sąd I instancji w przedmiotowym postępowaniu wydając wyrok oparł orzeczenie na e-pozwie i złożonym sprzeciwie, nie badając stanu sprawy w odniesieniu do drugiego pozwu złożonego pod przedmiotową sygnaturą, co w ocenie pozwanego wprowadziło strony w błąd i skutkowało wydaniem wadliwego wyroku.

W ocenie skarżącego roszczenie dochodzone niniejszym pozwem jest również przedawnione, wskazując jednocześnie, iż jego termin biegnie od dnia 10 marca 2009 roku, tj. prawomocnego umorzenia egzekucji, a zatem roszczenie dochodzone pozwem nabywcy wierzytelności datowanym na dzień 8 października 2014 roku uległo przedawnieniu, co powinno skutkować oddaleniem powództwa. Pozwany wskazał również, iż kwestionuje wysokość zobowiązania wskazanego w treści pozwu, która według niego jest znacznie zawyżona, zaś jego wyliczenie w żaden sposób nie odzwierciedlają ewentualnego zadłużenia pozwanego wobec zbywcy wierzytelności, gdyż jest całkowicie różne od zapisów i uzgodnień zawartych w umowie, jak również dokonywanych do banku wpłatach. Pozwany poddał w wątpliwość istnienie cesji wierzytelności oraz wiarygodność przedłożonych dokumentów.

W konkluzji pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, uznanie roszczenia za przedawnione, o wydanie postanowienia, z którego pozwu złożonego przez pełnomocnika pozwanego jest prowadzone przedmiotowe postępowanie, prawomocne zakończenie jednego z prowadzonych równolegle postępowań o to samo roszczenie oraz zasądzenie od powoda całości kosztów prowadzonych postępowań.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja pozwanego okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji, kierując się dyspozycją art. 350 § 3 k.p.c. sprostował z urzędu oczywistą omyłkę pisarską zaistniałą w komparycji oraz sentencji zaskarżonego wyroku w oznaczeniu powoda w ten sposób, iż po słowie (...) nakazał wpisać słowo (...).

Na wstępie wskazać również należy, że, bacząc na treść art. 382 k.p.c., sąd odwoławczy ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i

swobodnej jego oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 roku, sygn. akt II CKN 704/97). Za trafne należy uznać zatem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 13 stycznia 2009 roku (sygn. akt I UK 174/08), zgodnie z którym sąd odwoławczy jako instancja nie tyle kontrolna, ile przede wszystkim merytoryczna, powinien zbadać sprawę niezależnie od zarzutów apelacji dotyczących ustalenia faktów oraz zastosowania prawa materialnego.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego i w pełni je podzielił.

Przechodząc do oceny zarzutów wskazanych w apelacji w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu pozwanego w postaci braku wydania przez Sąd właściwości ogólnej prawomocnego postanowienia w postaci odrzucenia pozwu w sprawie zainicjowanej w elektronicznym postępowaniu przed e-Sądem w sprawie o sygn. VI Nc-e 1647870/13, co skutkowało w ocenie apelującego, iż w realiach niniejszej sprawy toczyły się równoległe dwa postępowania o to samo roszczenie. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to stanowisko to nie jest trafne.

Przede wszystkim apelujący błędnie wskazuje jakoby w realiach niniejszej sprawy toczyły się równoległe dwa postępowania o to samo roszczenie, wymagające odrzucenia pozwu w stosunku do jednego z nich, jako niedopuszczalnego. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki wynikające z art. 199 k.p.c. skutkujące odrzuceniem pozwu. Przypomnienia jeszcze raz wymaga, iż zgodnie z art. 505<sup>36</sup> k.p.c. w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc w całości, a sąd przekazuje sprawę do sądu według właściwości ogólnej. Postępowanie w tej sprawie toczy się wówczas w trybie zwykłym i jak słusznie wskazał Sąd I instancji nie istnieją żadne podstawy do odrzucenia pozwu.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 118 k.c. Jak wynika z akt sprawy zobowiązanie pozwanego stało się wymagalne w dniu 30 grudnia 2011 roku, zaś pozew został wniesiony przed upływem okresu 3 lat, tj. w dniu 24 czerwca 2013 roku, a zatem roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Jednocześnie Sąd słusznie wskazał, iż pozwany nie udowodnił twierdzenia jakoby bank sprzedał przedawniony dług, nie złożył bowiem na tą okoliczność wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. żadnych wniosków dowodowych. Oceny tej nie są w stanie zmienić twierdzenia oraz dowody skarżącego wskazane w treści apelacji, które jednocześnie należało uznać za spóźnione (art. 381 k.p.c.). Wskazać bowiem należy, że wykorzystanie przez sąd apelacyjny uprawnienia przewidzianego w art. 381 k.p.c. może wchodzić w rachubę tylko co do faktów i dowodów, które nie uległy prekluzji w pierwszej instancji. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, by potrzeba powołania wskazanych okoliczności powstała później, a jednocześnie nie zostały one potwierdzone stosownymi dokumentami. Obowiązkiem bowiem pozwanego było przedstawienie wszelkich dostępnych mu okoliczności i dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego rację ma natomiast apelujący, iż powód nie udowodnił wysokości dochodzonego pozewem roszczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego nieuzasadnione było uznanie przez Sąd I instancji, iż pozwany nie kwestionował istnienia, ani wysokości dochodzonego roszczenia i uznał wysokość roszczeń. Jak wynika z treści odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie w całości, wskazując przy tym, iż przedłożone przez powoda do pozwu dokumenty nie potwierdzają istnienia zobowiązania. W tym stanie rzeczy uznanie okoliczności wskazanych w pozwie za przyznane przez pozwanego nie było uzasadnione. Wobec nie wykazania przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia, po stronie pozwanego nie zmateriałizował się zatem obowiązek wskazania dowodów przeciwnych zgodnie z zasadą *excipiendo reus fit actor* i wykazania przez pozwanego, że w jakiegokolwiek części spłacił swoje zobowiązanie. Materiał dowodowy zaprezentowany przez powoda nie dawał podstaw do orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Wysokość wierzytelności zarówno co do kwoty głównej, jak i odsetek umownych budziła bowiem uzasadnione wątpliwości, jako że fakty te wobec braku przedłożenia umowy kredytu były nieweryfikowalne. Powód nie przedstawił jakichkolwiek wyliczeń, z których wynikałoby od jakich kwot naliczono również wskazane odsetki oraz za jakie okresy czasu należało je naliczyć. Obowiązkiem zaś Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność

powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, LEX nr 1237866). W myśl powyższego interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. To strony decydują jaki materiał dowodowy chcą przedstawić sądowi na potwierdzenie prawdziwości swych twierdzeń. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zatem to po stronie powoda istniała inicjatywa dowodowa zmierzająca do wykazania zasadności i wysokości zgłoszonego powództwa. Wskazać bowiem należy, iż w sytuacji, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności, a zatem przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając ich weryfikację i odniesienie się do nich przez stronę przeciwną stosownie do stanu sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.521 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.